

Ziarno, które zasieją w czarną ojczystą rolę, ci którzy nadchodzą utajone będzie głęboko w tej ziemi, jak krew i pot pradziadów, użyżnione zostanie miłością, aby kiedy nadejdzie czas żniw, ten posiew ducha wydał wspaniały plon.

Zamiast krzyżów, orderów, tytułów, stanowisk, będziecie mieli tylko ten zbiór zboża, co wyrosło z zasianego przez was ziarna, z zasługi dla Ojczyzny. Ale będziecie mieli pełne ręce zboża, chleba i miodu. Będziecie widzieć przed oczami Polskę ludzi sytych: to wyście ich nasycili, Polskę — ludzi wielkiego serca — to wyście ich nauczyli wielkości, Polskę ludzi

czystych rąk — to wyście byli tą krynicą, w której zostały zmyte wszystkie grzechy narodu, Polskę — ludzi zdolnych do największych ofiar — to wyście byli nauczycielami ofiary, Polskę ludzi mocnych — to wyście im oddali moc własnych serc i mięśni.

Aby taki wypracować sobie bilans duchowy, musicie na każdą komendę: na ramię broń, podnosić na ramiona miłość Ojczyzny i nie ugiąć się pod ciężarem. Wasze młode ramiona, wasze młode serca zdolne są do takiej miłości.

Polska Wam ufa, Polska Wam wierzy, Polska na Was czeka!

GRYF.

Zapomniane ziemie.

W ostatnim czasie, dużo się zajmujemy naszymi rodakami zagranicą. Urządzamy zbiórki na cele oświatowe i kulturalne tych, co nie mieli szczęścia znaleźć się z nami w jednej Ojczyźnie; pojawia się obfita literatura, omawiająca losy wielu ziem polskich, które pozostały poza granicami naszego państwa.

Zapomniano tylko o ludności polskiej na Spiszu, na Orawie i w Ziemi czadeckiej.

Dużo się pisze i przypomina przy każdej sposobności o Polakach za Olzą, ale mało się słyszy, że w dużo gorszym położeniu znajdują się nasi rodacy, mieszkający za granicą w Czechosłowacji, po południowej stronie Karpat.

A przecież żyje tam około 150.000 ludności mówiącej językiem polskim.

Cała dolina Popradu z miastami Biała spiska, Kesmarkiem, Lewoczą, Podolińcem i Lubowlą, jest zamieszkała w zwartej masie przez Polaków. Są oni niestety w znacznej większości nieuświadomieni pod względem narodowym i w wielu wypadkach bezmyślnie przyznają się do narodowości słowackiej.

Również ziemia orawska na południe od Babiej Góry oraz okolice Twardoszyna i Trzciany zamieszkałe są przez ludność polską.

Wreszcie okręg czadecki, leżący na południe od Zwardonia aż po miaszeczek Czadecę, posiada same wioski z polskimi góralami.

W Czadcy przebywał niegdyś na wygnaniu wielki patriota polski i na-